

A stone sculpture of a woman, likely a Pietà or a similar religious figure, depicted in a state of deep grief. She is shown from the waist up, with her head bowed and resting on her right hand. Her left hand holds a bunch of grapes. The sculpture is weathered and shows signs of age, with some greenish discoloration on the stone. The background is blurred, suggesting an outdoor setting.

---

*Działaczki  
społeczne*

# Działaczki społeczne

**Arkadiusz Żolnierczyk**

---

**1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć**

**1.2. Wstęp**

**1.3. Załącznik nr 1**

*Biogramy, postaci  
omawianych w trakcie lekcji*

## 1.1. Cele ogólne i szczegółowe zajęć

---

### ADRESAT ZAJĘĆ:

uczniowie i uczennice szkoły podstawowej, klasa VII i VII  
oraz uczniowie i uczennice liceum.

---

### CEL OGÓLNY:

przybliżenie (utrwalenie) wiadomości o kobietach aktywnych społecznie i politycznie w Polsce (a szczególnie w Warszawie) w powiązaniu z osobami pochowanymi na Cmentarzu Stare Powązki.

---

### CELE SZCZEGÓLWE:

Zamierzone umiejętności ucznia:

- uczennica i uczeń znają kontekst i sytuację historyczną kobiet w Polsce,
- potrafią wymienić najważniejsze przedstawicielki polskich działaczek oraz ich osiągnięcia,
- potrafią wskazać miejsce pochówku kilku wybitnych działaczek

---

### METODY I FORMY PRACY:

wykład informacyjny o epoce, pogadanka z uczennicami i uczniami, praca samodzielna, indywidualna, grupowa, zbiorowa pod kierunkiem nauczycielki lub nauczyciela, spacer po cmentarzu Stare Powązki.

## 1.2. Wstęp

Przez wieki pokutowało w społeczeństwie przekonanie, że rolą kobiety jest rodzenie dzieci, prowadzenie domu i dbanie o męża, a mężczyzna powinien zarabiać, a gdy ojczyzna wezwą, wyruszyć do walki. Nie wszystkim niewiastom ten schemat odpowiadał. Były takie, które uważały, że im równie należą się takie same prawa, powinny mieć dostęp do edukacji i możliwość pracy by stać się samodzielne. Na kartach historii znajdziemy niewiasty o silnym charakterze, potrafiące zająć znaczącą pozycję w męskim świecie, były jednak wyjątkami. Wiek XIX a zwłaszcza jego druga połowa to okres intensywnej emancypacji kobiet, starających się wywalczyć równe prawa dla siebie.

Chyba najlepszym przykładem przełamania utartych schematów jest dwukrotna noblistka, Maria Skłodowska, zdecydowana osiągnąć w nauce pozycję, jakiej wcześniej żadna kobieta nie osiągnęła. Spoczęła w paryskim Panteonie ale ma również symboliczny grób na Cmentarzu Stare Powązki. W kwaterze 164, w rzędzie 3 miejsca 20 i 21 spoczywają członkowie najbliższej rodziny wybitnej Polki i tu znajduje się jej symboliczny warszawski grób.

Emancypacja kobiet odbywała się na różne sposoby, często w ramach działalności społecznej. Wiele działaczek, koncentrujących swoją uwagę na zrównaniu pozycji kobiet i mężczyzn w społeczeństwie spoczęło na Starych Powązkach. Dzisiaj pamięć o nich przysypała kurz zapomnienia ale to dzięki nim zmieniły się stosunki społeczne i ta trasa ma przypomnieć o ich zasługach.

O tym, że słowo pisane jest kształtuje świadomość, nie trzeba nikogo przekonywać. Publikację przeczyta wiele osób, zastanowi się nad treścią zawartych w niej artykułów i być może słowo pisane wpłynie na ich sposób postrzegania rzeczywistości. W roku 1838 ukazał się pierwszy numer almanachu pod tytułem „Pierwiosnek”. Był to periodyk tworzony, co było w tamtym czasie niezwykle, wyłącznie przez kobiety. W treściach publikowanych materiałów pojawiało się nowe spojrzenie na rolę kobiet w świecie, może jeszcze nie rewolucyjne, ale pierwszy kamyczek w przyszłości mający poruszyć lawinę został rzucony. Założycielką pisma była Paulina Krakowa. Pochowana została w kwaterze 156, rząd 5, miejsce 6.

W XIX wieku kobiety w Imperium Rosyjskim na mogły kształcić się na wyższych uczelniach i właśnie z tego powodu Maria Skłodowska musiała wyjechać do Paryża. Płeć piękna zdobywała wiedzę w prywatnych pensjach ale pensje były odpowiednikiem najwyższej szkoły średniej i nie uprawniały do zdania matury. W roku 1885 powstała tajna grupa złożona głównie z kobiet, która do historii przeszła jako „Latający Uniwersytet”. Jej celem była edukacja kobiet a stworzyła ją Jadwiga Szczawińska-Dawidowa.

Ponieważ wykłady musiały odbywać się w warunkach konspiracyjnych, często w prywatnych mieszkaniach słuchaczek lub wykładowców tajny uniwersytet dla kobiet nazwano latającym. „Latający Uniwersytet” miał trzy wydziały a pod koniec wieku XIX liczba słuchaczek dochodziła do pięciuset, a przez dwadzieścia lat działalności nielegalną uczelnię ukończyło około pięciu tysięcy kobiet! Wykładowcami byli najwybitniejsi przedstawiciele świata nauki, często z powodów politycznych pozbawieni pracy w działających legalnie uczelniach. W roku 1905 „Latający Uniwersytet” przekształcił się w legalnie działające Towarzystwo Kursów Naukowych.

Założycielka tajnej uczelni dla kobiet, Jadwiga Szcza-  
wińska-Dawidowa, spoczywa w kwaterze 252, rząd 5,  
miejsce 19.

Jedną z absolwentek „Latającego Uniwersytetu” była  
Jadwiga Dziubińska. Gdy zdobyła wiedzę, oficjalnie  
nieдоступną dla kobiet, nie pragnęła zachować jej dla  
siebie. Zwrot w jej życiu spowodował wakacyjny wy-  
jazd w roku 1897 na wieś. Widząc zacofanie włościan  
postanowiła zająć się edukacją na wsi. Była inicjator-  
ką tworzenia domów kultury, których celem było przy-  
gotowanie młodzieży do nowoczesnego prowadzenia  
gospodarstw połączone z wychowaniem w duchu  
patriotycznym oraz budzeniem świadomości społecz-  
nej. Była również inicjatorką założenia szkoły dla  
dziewcząt wiejskich. I wojnę światową spędziła w Rosji,  
niosąc pomoc dla Polaków, jeńców wojennych i więź-  
niów politycznych.

Powróciła do wolnej Polski i w nowej rzeczywistości, na  
ziemi, na której przez ostatnie sto lat zmieniło się po-  
strzeganie roli kobiety, podjęła działalność polityczną.  
Jesienią 1918 roku wstąpiła do Polskiego Stronnictwa  
Ludowego „Wyzwolenie” a 25 stycznia 1919 roku została  
wybrana z ramienia tej partii posłanką do Sejmu II  
Rzeczypospolitej. Z jej inicjatywy w roku 1920 Sejm  
przyjął ustawę o ludowych szkołach rolniczych. Jadwi-  
ga Dziubińska była jedną z pierwszych polskich parla-  
mentarzystek. Spoczęła na Starych Powązkach  
w kwaterze 40, rząd 6, miejsca 19 i 20.

Oto minęło niespełna osiemdziesiąt lat od założenia  
„Pierwiosnka” w trakcie których dokonana się olbrzy-  
mia rewolucja, kobiety zyskały równe mężczyznom  
prawa i jako posłanki decydowały o losach państwa.  
Odwiedzmy groby kobiet, które nie chciały wpisać się  
w ramy, jakie wyznaczyło im społeczeństwo i zdecy-  
dowały się podjąć działalność społeczną, by zmienić  
panujące stosunki.



## 1.3. Załącznik nr 1

### *Biogramy, postaci omawianych w trakcie lekcji*

---

#### **JADWIGA SZCZAWIŃSKA-DAWIDOWA**

(ur. 1 października 1864 w Warszawie, zm. 26 lutego 1910 w Górze Kalwarii) Kwatery 252, rzęd 5, miejsce 19

W Imperium Rosyjskim kobietom nie wolno było kształcić się na uczelniach wyższych. Z tą jawną dyskryminacją w drugiej połowie XIX wieku postanowiła walczyć młoda nauczycielka, Jadwiga Szczawińska.

Gdy w roku 1880 Jadwiga Szczawińska ukończyła II Gimnazjum Żeńskiego w Warszawie zaproponowano jej pracę nauczycielki w szkole, której była do tej pory uczennicą. Nie zagrzała długo miejsca na państwowej posadzie, gdyż koncepcje na temat edukacji przez nią głoszone, znacznie odbiegały od oficjalnej polityki państwa w tej dziedzinie. Aby utrzymać się zmuszona była podjąć pracę w prywatnych pensjach. Pracując w prywatnych placówkach poszerzała własną wiedzę na tajnych kursach i nielegalnych wykładach ale nie do końca spełniały one jej oczekiwania.

W roku 1885 zdecydowała się utworzyć tajną wyższą uczelnię dla kobiet według swoich wyobrażeń. Pozyskała wykładowców wywodzących się z uznanych kręgów naukowych, co gwarantował wysoki poziom edukacji i uczelnia szybko zyskała jak najlepszą opinię nie tylko pośród kobiet. Ponieważ działalność edukacyjna w tej formie była nielegalna, wykłady odbywały się w prywatnych mieszkaniach, w niewielkich grupach, a z powodu nieustających zmian miejsc spotkań szkoła zyskała miano „Latającego Uniwersytetu”. Uczestnictwo w wykładach tajnego uniwersytetu wiązało się, jak w legalnie działającej instytucji, z koniecznością opłacania czesnego. Dzięki temu uczelnia była samowystarczalna i mogła wypłacać honoraria wykładowcom.

Według szacunkowych danych przyjmuje się, że w ciągu dwudziestu lat istnienia „Latający Uniwersytet” ukończyło około pięciu tysięcy kobiet!

W 1905 roku, gdy możliwe stało się zalegalizowanie działalności, „Latający Uniwersytet” przekształcił się w Towarzystwo Kursów Naukowych.

Jadwiga Szczawińska utworzyła w roku 1890 Czytelnię Dzieł i Pism Naukowych której zbiory stały się podstawą dla tworzonej w roku 1907 pierwszej biblioteki publicznej, dzisiaj znanej jako Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy.

W 1893 Jadwiga Szczawińska wyszła za mąż za pedagoga i psychologa, wykładowcę na stworzonej przez nią uczelni, Jana Dawida.

Po roku 1894, na skutek sporów na temat sposobu dalszego administrowania tajną uczelnią Szczawińska została usunięta z zarządu „Latającego Uniwersytetu” i Czytelni. Pewien wpływ na te decyzje miał jej apodyktyczny charakter oraz radykalne poglądy. W latach 1900 - 1910 współredagowała z mężem czasopisma „Głos” a później „Przegląd Społeczny” wydawany od roku 1907 pod nazwą „Społeczeństwo”.

Zmęczona nieustanną walką o prawa kobiet do oświaty, zniechęcona brakiem zrozumienia dla jej idei i skonfliktowana ze współpracownikami, w lutym 1910 roku popełniła samobójstwo. Mimo, że czyn ten świadczył o poczuciu klęski, Jadwiga Szczawińska-Dawidowa została zapamiętana jako jeden z symboli walki o równouprawnienie kobiet.

---

## JADWIGA DZIUBIŃSKA

(ur. 10 września 1874 w Warszawie, zm. 28 stycznia 1937 w Warszawie) Kwatery 40, rząd 6, miejsce 19, 20

„Potencjał wsi tkwi w jej mieszkańcach” twierdziła Jadwiga Dziubińska i przez prawie całe swoje życie starała się ten potencjał uwolnić.

Urodziła się w zamożnej rodzinie księgowego bankowego, będącego w stanie zapewnić odpowiednie wykształcenie sześcioro dzieci. Po ukończeniu znanej z wysokiego poziomu edukacji oraz patriotycznego ducha pensji pani Henryki Czarnockiej podjęła naukę w konspiracyjnej szkole wyższej dla kobiet nazywanej „Latającym Uniwersytetem” na kilku kierunkach. Mimo, że nie było łatwo, naukę łączyła z działalnością w Czytelniach Towarzystwa Dobroczynności, poddała wyzwaniu i tajną uczelnię ukończyła.

Przełomowy w jej życiu okazał się rok 1897 gdy wraz z rodzicami wyjechała na wakacje do jednej z kieleckich wsi. Obserwując życie mieszkańców stwierdziła, że niezbędne jest szerzenie oświaty na wsi i uznała to za swoją życiową misję. Mimo żywych protestów rodziców zdecydowała się na wsi pozostać i dogłębnie poznać życie włościan. W zamian za lekcje prowadzone dla wiejskich dzieci zyskała skromny positek dach nad głową, co pozwoliło jej pozostać na wsi przez półtora roku. Był to czas pracy ale również przemyśleń. Jadwiga Dziubińska uznała, że sama niewiele może zrobić a wieś potrzebuje wykształconych liderów.

Po powrocie do Warszawy ukończyła kurs Towarzystwa Pszczelniczo – Ogrodniczego w Otrębusach. Wkrótce z organizatorem kursu, redaktorem pisma ludowego „Zorza”, Maksymilianem Malinowskim, wystąpiła do władz rosyjskich o wydanie zgody na utworzenie szkoły rolniczej.

W roku 1900 Jadwiga Dziubińską została kierowniczką pierwszej szkoły rolniczej w Królestwie Polskim. Szkoła została ulokowana w zakupionym przez Towarzystwo Pszczelniczo-Ogrodnicze majątku w Otrębusach koło Warszawy

Z powodów światopoglądowych, szkoła została przejęta przez działaczy prawicowych, w roku 1903 Dziubińska zrezygnowała ze stanowiska, a rok później została kierowniczką żeńskiej szkoły w Kruszynku. Szkoła kształciła kobiety między innymi tkactwa, ogrodnictwa, pszczelnictwa, pielęgniarstwa etc. Osoby kończące szkoły w Otrębusach i Kruszynku miały stać się liderami w wiejskiej społeczności, rozpowszechniającymi zdobytą wiedzę. Obie szkoły stały się wzorami dla wszystkich szkół rolniczych, tworzonych później, a Jadwiga Dziubińska wspierała swoim doświadczeniem twórców kolejnych szkół w Sokołówku, Gołotczyźnie, Bratnem i Krasieninie.

W 1919 roku z ramienia PSL „Wyzwolenie” Dziubińska została posłanką do Sejmu Ustawodawczego. Z jej inicjatywy i według jej projektu Sejm uchwalił ustawę o ludowych szkołach rolniczych, która weszła w życie 9 lipca 1920 roku. W kolejnych wyborach zdecydowała się nie kandydować poświęcając czas na organizowanie rolniczych placówek oświatowych.

Wprawdzie do września 1939 roku nie udało się zatężyć ustawy w pełni zrealizować niemniej dzięki wysiłkom Jadwigi Dziubińskiej przekonano wielu mieszkańców wsi do nowych rozwiązań, obudzono w nich chęć podnoszenia własnych kwalifikacji oraz uświadomiono, że włościanie mogą odgrywać ważną rolę w społeczeństwie.

---

## **CECYLIA PLATER-ZYBERK**

(ur. 8 maja 1853 w Passie, zm. 6 stycznia 1920 w Warszawie) Kwatera 41, rząd 4,5 miejsce 5,6

Mimo, że jej ojciec szczycił się tytułem hrabiowskim Cecylia Plater-Zyberk całe swoje dorosłe życie poświęciła religii i pracy społecznej.

Początkowo kształciła się w domu, a wielki wpływ na kształtowanie jej charakteru miał nauczyciel religii i języka francuskiego ksiądz Gardin. Ponieważ w Królestwie Polskim, w ramach represji po powstaniu styczniowym, ograniczono swobodę nauczania jako nastolatka trafiła do szkoły prowadzonej przez siostry Sacre Coeur w Poznaniu. Po ukończeniu szkoły młodziutka Cecylia postanowiła zrealizować misję, którą uznała za cel swojego życia – umożliwienie ubogim dziewczętom zdobycie zawodu, by w ten sposób poprawić ich warunki życia.

Mając dawdzieścia pięć lat wyjechała do Paryża gdzie przez dwa lata kształciła się w Szkole Rzemiosł. Po powrocie wstąpiła do zgromadzenia zakonnego sióstr postanniczek Najświętszego Serca Jezusowego a po pewnym czasie stała się przełożoną warszawskiego domu zgromadzenia.

Uzyskała również tytuł mistrza krawieckiego, a w roku 1883 założyła w Warszawie własną szkołę rękodzielniczą dla dziewcząt. Trzy lata później przy szkole powstało gimnazjum żeńskie w 1917 roku przekształcone w szkołę średnią.

Osiem lat po otwarciu szkoły rękodzieła, w zakupionym majątku Chyliczki, otworzyła Zakład Gospodarczy kształcący niezamożne wiejskie dziewczęta. Wkrótce Zakład został przekształcony w Szkołę Żeńską Gospodarstwa Wiejskiego a w wolnej Polsce kontynuował działalność jako Wyższa Szkoła Gospodarcza dla Kobiet. Szkoła istnieje do dzisiaj jako Zespół Szkół Numer 3 imienia Cecylii Plater-Zyberkówny w Piasecznie.

Cecylia Plater-Zyberk prowadziła również działalność charytatywną oraz publicystyczną, poruszając w swoich książkach kwestie religijne, społeczne i narodowe. Uważana jest za prekursorkę ruchów inteligencji katolickiej.